

KS. WALDEMAR WITOLD ŻUREK\* – LUBLIN

## SALEZJAŃSKA SZKOŁA ORGANISTOWSKA W PRZEMYŚLU 1915-1963

### Geneza powstania szkoły

Salezjanie przybyli do Przemyśla na początku XX w., kiedy rządząca diecezji przemyskiej był biskup Józef Sebastian Pelczar. Osiedlili się w lewobrzeżnej dzielnicy miasta Zasanie. Na początek otworzyli prowizoryczną kaplicę, która z czasem dała początek kościołowi i parafii św. Józefa. Po trzech miesiącach od przybycia, od listopada 1907 roku, przy kaplicy salezjanie gromadzili młodzież rękodzielniczą (terminatorów), przy tworzonej Oratorium<sup>1</sup>. W czerwcu 1910 roku rozpoczęli budowę gmachu uwzględniającego odpowiednie zaplecze lokale dla przyszłej parafii i duszpasterzy oraz rekreacyjno-sportowe dla młodzieży. Tego dzieła podjął się ówczesny przełożony placówki, ks. Walenty Kozak.

\* Ks. Waldemar W. Żurek – dr historii Kościoła, adiunkt w Instytucie ABMK KUL.

<sup>1</sup> Rodzaj rozbudowanej współczesnej świetlicy młodzieżowej z odpowiednim zapleczem sportowo-rekreacyjnym. „Oratorium” to monopol pomysłów pedagogicznych ks. Jana Bosko (1815-1888), założyciela salezjanów. W jego pojęciu to młodzież wszelkich warstw społecznych danej miejscowości, szkolna i zawodowa, zbierająca się w niedziele (Oratorium świąteczne) lub w dni powszednie w jakimś ośrodku salezjańskim, gdzie mając do dyspozycji różnorodne rozrywki, spędza chwile wolne od pracy i nauki w dobranym towarzystwie, a jednocześnie ma sposobność ćwiczyć się w praktykach religijnych i cnotach społecznych pod kierownictwem przełożonych. Spędzanie wolnego czasu w Oratorium odsuwało młodzież od chuligańskiej atmosfery ulicy, a przez ciągłe czuwanie i prostowanie błędów, przez odpowiednio treściwe nauki (nie tylko katecheza ale i pogadanki, m.in. na temat dobrego wychowania) i krótkie upomnienia, a co najważniejsze, przez zastosowanie środków religijnych wyrabiano w młodych umysłach i duszach bojaźń Bożą, poszanowanie prawa, poczucie wspólnoty i miłość bliźniego, poczucie obowiązku i honoru, zamiłowanie do pracy oraz przy każdej czynności kładziono nacisk na uwagę, pilność, wytrwałość, doskonałość i ład.

Młodzież oratoryjna w Przemyślu zrzeszona była w organizacjach religijnych i kółkach świetlicowych (Towarzystwo św. Stanisława Kostki, Kółko Eucharystyczne, Kółko Dramatyczne, Kółko Gimnastyczne „Sokół”, drużyna piłki nożnej, kapela, chór). A. Świeży, W. W. Żurek, *Salezjańska działalność wychowawczo-dydaktyczna w Przemyślu na Zasanii w latach 1907-2945*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 82 (2004) s. 305-348.

Odpowiedni budynek zaprojektował architekt włoski, inż. Marian Ceradini, współpracujący już wcześniej z salezjanami polskimi. Poświęcenia wybudowanego gmachu w czasie niesporów dokonał dnia 22 X 1911 roku bp Pelczar. Na tę uroczystość przybył z Turynu przełożony generalny Zgromadzenia, ks. Paweł Albera, który tego dnia odprawił uroczystą sumę, a kazanie wygłosił przełożony z Wiednia, ks. August Hlond, organizator placówki przemyskiej i jej pierwszy przełożony. Przez oddanie dwupiętrowego budynku placówka salezjańska, zwana w terminologii salezjańskiej zakładem, wyposażona została w odpowiednie pomieszczenia, które służyły pracy z młodzieżą rzemieślniczą, dając możliwość jej edukacji zawodowej. Placówka dostosowana do zajęć świetlicowych, właściwych pracy oratoryjnej, gromadziła codziennie młodzież, którą bezpośrednio zajmował się ks. Stanisław Krygier. W takiej formie, obok pracy duszpasterskiej w parafii, katechizacji w szkołach miejskich, Zakład Salezjański na Zasaniu funkcjonował do jesieni 1914 roku<sup>2</sup>.

Po zajęciu Przemyśla przez Rosjan placówka zasańska mocno ucierpiała. Rozkradziono urządzenia wewnętrzne zakładu oraz instrumenty muzyczne, zniszczono bibliotekę, zdewastowane zostało podwórze. Przełożony ks. Walenty Kozak, posądzony o szpiegostwo, został aresztowany i osadzony we Lwowie. Interwencja bpa Karola Fischera uchroniła go od śmierci, a dopiero po odbiciu Lwowa przez Austriaków w maju 1915 roku ks. Kozak – były kierownik Oratorium, powrócił do Przemyśla i rozpoczął remont zniszczonego zakładu. Dzięki temu salezjanie na bazie lokali dotychczasowego Oratorium otwarli internat dla bezdomnych chłopców, a następnie czteroletnią Szkołę Rzemieślniczą z dwiema pracowniami: krawiecką i szewską. W listopadzie 1915 roku było możliwe przyjęcie pierwszych sierot wojennych, chłopców, którzy rozpoczęli naukę zawodu. Kierownictwo nad obydwu pracowniami powierzono ks. Janowi Bogdańskiemu. Pracownią krawiecką kierował brat zakonny (po salezjańsku koadiutor) Jan Huchulski z pomocą koad. Władysława Robakowskiego. Pracownię szewską prowadził Michał Burakowski, majster przemyski. Przemyskie pracownie rzemieślnicze nie posiadały prawa wydawania świadectw czeladniczych. Absolwenci tej szkoły uzyskiwali je w salezjańskiej Szkole Rzemiosł w Oświęcimiu<sup>3</sup>.

Tabela 1. Uczniowie Szkoły Zawodowej 1915-1921

Rok szkolny	1915/1916	1916/1917	1917/1918	1918/1919	1919/1920	1920/1921
krawcy	9	19	28	23	40	39
szewcy	6	14	18	16	19	20

Źródło: 25-lecie działalności salezjańskiej, s. 44.

Na prośbę ordynariusza bpa Pelczara, popartą przez biskupów małopolskich, salezjanie przemyscy podjęli się kształcenia organistów kościelnych i ich forma-

<sup>2</sup> *Salezjanie w Przemyślu*, „Wiadomości Salezjańskie”, 11 (1907) nr 8, s. 209-210; A. Świada, *Salezjańskie szkolnictwo w Polsce (zarys)*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 42-43.

<sup>3</sup> *25-lecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mikołów 1923, s. 39-40.

cji liturgicznej. Przełożony prowincji, ks. Piotr Tirone, na organizatora i kierownika szkoły wyznaczył ks. Antoniego Hlonda<sup>4</sup>, dotychczasowego dyrektora Zakładu im. ks. Bosko w Oświęcimiu, już wówczas znanego kompozytora. Zaplecze lokalowe przyszłej szkoły stanowiły pomieszczenia szkolne i internatowe dotychczasowej Szkoły Zawodowej.

Biskup Pelczar ofiarował przyszłej szkole organistowskiej instrumenty muzyczne (2 fisharmonie, 1 fortepian, 1 pianino) i bibliotekę po diecezjalnej szkole organistowskiej, założonej w 1901 przez ks. Jana Nikodemowicza. Istniejąca przemyska Szkoła Rzemieślnicza oddała organizowanemu oddziałowi organistowskiemu do dyspozycji pianino, trzy fisharmonie i kilkadziesiąt dętych instrumentów muzycznych.

Ks. Antoni Hlond, jako kierownik, sam zorganizował oddział organistowski przez opracowanie programu nauczania, określenie warunków przyjęcia i obowiązków przyszłych organistów. Program był bardzo oryginalny. Oprócz przygotowania muzycznego organistów program ten zakładał dodatkowe kształcenie przyszłych organistów w innym zawodzie, nie kolidującym z obowiązkami organisty. Te możliwości dodatkowego kształcenia dawała funkcjonująca już w zakładzie Szkoła Rzemieślnicza z dwoma działami, poszerzona teraz o dział ogrodniczo-pszczelarski. Szkoła tworzona dla organistów była w początkowym okresie jednym z działów funkcjonującej już na Zasaniu Szkoły Zawodowej. Kształcący się organiści otrzymywali wykształcenie ogólne, zawodowe (organistowskie) oraz dodatkowe w wybranym przez siebie kierunku praktycznym. Zgodnie z programem nauka trwała pierwotnie trzy lata<sup>5</sup>.

Inauguracja pierwszego roku nauki dla organistów odbyła się 1 IX 1916 roku. Do klasy I zapisało się 14 uczniów. Na początek personel nauczający stanowili: ks. Antoni Hlond – przedmioty muzyczne, kl. Adam Cieślar (mgr geografii) – j. polski, liturgia; kl. Jan Rzepka – śpiew ludowy i gregoriański. Pierwsze lata funkcjonowania szkoły dla organistów traktowane były eksperymentalnie. Ponadto działania wojenne zakłócały jej prawidłowe funkcjonowanie. Dopiero rok szkolny 1921/1922 przebiegał bez zakłóceń. Kandydaci do szkoły, oprócz uzdolnień muzycznych, musieli mieć ukończony co najmniej 14 rok życia oraz ukończoną, z dobrymi ocenami, szkołę ludową<sup>6</sup>.

Na 100 wychowanków w zakładzie przemyskim w 1920 roku prawie połowę

---

<sup>4</sup> Ks. Antoni Hlond (Chlondowski) (1884–1961), pierwszy kompozytor wśród polskich salezjanów, którego twórczość znana jest w kraju i za granicą. Inspirator i organizator Zrzeszenia Księża Muzyków w Polsce. W świecie muzycznym występował pod pseudonimem ks. Antoniego Chlondowskiego. Skomponował około 4000 utworów, z których ponad 1000 ukazało się drukiem. Jego życie było jedną wielką pasją aktywności i ciągłego służenia Bogu, Zgromadzeniu i ludziom. Największą popularność przyniósł mu akompaniament do pięcioaktowego misterium pasyjnego: *Męka Pańska*, granej na scenach amatorskich teatrów salezjańskich do dziś. B. Bartkowski, *Hlond Antoni SDB*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, k. 1086.

<sup>5</sup> J. Mołdysz, *Dzieje Salezjańskiej Szkoły Średniej dla Organistów w Przemyślu*, Wrocław 1972, s. 20–26 [mps].

<sup>6</sup> W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 148.

stanowili uczniowie trzech klas działu organistowskiego. Wówczas salezianie poczynili starania w Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie o uzyskanie praw państwowych dla działu organistowskiego jako przyszłej Szkoły Organistowskiej. W kwietniu 1920 roku wizytator Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie przeprowadził wizytację placówki na miejscu. Jej owocem było wpisanie salezjańskiej Szkoły Organistowskiej na listę szkół prywatnych z uprawnieniami państwowymi. Dzięki temu absolwenci otrzymywali dyplomy, uprawniające ich do wykonywania zawodu organisty. Te nieoficjalne uprawnienia szkoła posiadała do 1924 roku, kiedy jej prawa zostały potwierdzone dekretem Ministerstwa WRiOP z 14 VIII 1924 roku. Dotychczas szkoła nosiła nazwę: „Salezjańska Szkoła Organistów w Przemyślu”. Na usilne starania ks. Antoniego Śródki dokonano zmiany nazwy na: „Salezjańska Szkoła Organistowska w Przemyślu”, którą zatwierdziło Ministerstwo WRiOP dekretem z 6 VI 1936 roku<sup>7</sup>.

Dwukierunkowe kształcenie organistów w praktyce nie sprawdziło się. Funkcjonowanie obok siebie szkół o tak odrębnym charakterze powodowało wiele niedogodności, bez pożądanego rezultatu. Na kształcenie w dwóch zawodach, zarówno teoretyczne jak i praktyczne, po prostu brakowało czasu. Ponadto liczba kandydatów do nauki wyłącznie rzemiosła malała. Wreszcie dla kandydatów bez wcześniejszego przygotowania muzycznego trzyletni program nauczania był niewystarczający. W tej sytuacji w 1921 roku likwidacji uległy działy rzemieślnicze Szkoły Zawodowej, a program nauczania organistów poszerzono o klasę czwartą. Od roku szkolnego 1921/1922 funkcjonowała salezjańska placówka dydaktyczna na Zasaniu jako Szkoła Organistowska. Nowy, czteroletni program nauczania, obowiązujący od tego roku opracował ks. Antoni Śródka, ówczesny kierownik szkoły, wspólnie z ks. Antonim Hlondem. Ten program uzyskał akceptację Ministerstwa WRiOP i obowiązywał do jej likwidacji w 1963 roku, z niewielkimi korektami wprowadzonymi w 1946 roku. Podsumowując wspomniany okres jednym zdaniem można stwierdzić, że od momentu reorganizacji szkoły na Zasaniu rozpoczął się wspaniały rozwój tej placówki oświatowej<sup>8</sup>.

Kandydatów do nauki na organistów nie brakowało. Pierwszeństwo w przyjęciu mieli kandydaci z przygotowaniem muzycznym i poleceni przez własnych proboszczów jako osoby odpowiednie na przyszłych organistów.

Do większości przedmiotów tego typu szkoły brakowało podręczników, stąd tamtejsi wykładowcy tworzyli je sami. Ks. Adam Cieślarski opracował materiały do liturgii, ks. Tadeusz Głęb podał podręcznik do łaciny kościelnej, ks. Augustyn Piechura *Szkołę gry na harmonium*, ks. Antoni Śródka *Przewodnik dla dyrygenta*. Bardzo przydatne były dla uczniów podręczniki opracowane przez ks. Antoniego Hlonda: *Zasady harmonii*, *Zasady harmonii śpiewu gregoriańskiego*. Specjalnie dla ucz-

<sup>7</sup> Świda, *Salezjańskie szkolnictwo w Polsce*, s. 43; Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 149.

<sup>8</sup> *Salezjańskiego zakładu wychowawczego w Przemyślu 25 letnie dzieje 1907-1932*, Warszawa 1932, s. 16.

niów szkoły przemyskiej przygotowano *Śpiewniczek dla organistów*, zawierający ponad 20 zharmonizowanych przez pracowników szkoły, często używanych śpiewów gregoriańskich, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1918 roku.

Tabela 2. Uczniowie Szkoły Organistowskiej w latach 1916-1939

Rok szkolny	Liczba uczniów w klasach				Razem
	I	II	III	IV (od 1921 r.)	
1916/1917	14	–	–	–	14
1917/1918	22	8	–	–	30
1918/1919	23	18	7	–	48
1919/1920	22	19	14	–	55
1920/1921	19	11	16	–	46
1921/1922	29	18	12	6	65
1922/1923	25	16	15	9	65
1923/1924	18	15	14	13	60
1924/1925	25	15	13	13	66
1925/1926	26	14	11	14	65
1926/1927	27	19	14	7	67
1927/1928	27	21	16	11	75
1928/1929	30	17	20	15	82
1929/1930	22	21	16	18	77
1930/1931	34	19	10	14	77
1931/1932	29	21	17	17	74
1932/1933	27	24	15	15	81
1933/1934	19	24	26	14	83
1934/1935	29	14	20	11	74
1935/1936	22	25	13	16	76
1936/1937	23	15	15	15	68
1937/1938	31	16	14	11	72
1938/1939	22	24	15	12	73

Źródło: 25-lecie działalności salezjańskiej, s. 44; Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 150.

Kierownictwo Szkoły Organistowskiej zabiegało o fachowe przygotowanie kadry nauczycielskiej. Kandydatów na przyszłych nauczycieli przełożeni prowincji kierowali na odpowiednie studia w kraju i za granicą. Do nich należeli: ks. Augustyn Piechura, koad. Feliks Rączkowski, ks. Jan Bednarz, ks. Idzi Ogerman Mański (Zdzisław Kasprzak), ks. Karol Markiel, ks. Jan Kasprzyk, ks. Stanisław Ormiński, koad. Arkadiusz Skrzypczak<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> Świeży, Żurek, *Salezjańska działalność wychowawczo-dydaktyczna*, s. 377.

Tabela 3. Dyrekcja zakładu i szkoły w Przemyślu 1907-1939

Lata	Dyrektor zakładu i szkoły	Kierownik szkoły
1	2	3
1907-1909	ks. August Hlond	
1909-1916	ks. Walenty Kozak	
1916-1919	ks. Walenty Kozak	ks. Antoni Hlond
1919-1921	ks. Antoni Hlond	ks. Augustyn Piechura
1921-1924	ks. Antoni Hlond	ks. Antoni Śródka
1924-1925	ks. Michał Bulowski	ks. Antoni Śródka
1925-1926	ks. Jan Świerc	ks. Antoni Śródka
1926-1929	ks. Jan Świerc	ks. Jan Kasprzyk
1929-1932	ks. Jan Świerc	ks. Marian Mączyński
1932-1934	ks. Jan Świerc	ks. Karol Lewandowski
1934-1936	ks. Antoni Śródka	ks. Karol Lewandowski
1936-1937	ks. Antoni Śródka	ks. I. Ogerman Mański
1937-1938	ks. Antoni Śródka	ks. Karol Lewandowski
1938-1939	ks. Antoni Śródka	ks. Jan Bednarz

Źródło: Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 151.

Pod względem organizacji, zarządu i funkcjonowania placówka przemyska nie odbiegała od modelu przyjętego w zakładach salezjańskich. Wszystkimi sektorami pracy i współbraćmi kierował przełożony, czyli dyrektor domu (zakładu) z pomocą rady domu. Za funkcjonowanie szkoły i reprezentowanie jej przed władzami państwowymi i oświatowymi odpowiedzialny był jej kierownik – zastępca dyrektora szkoły, zwany po salezjańsku radcą szkolnym. Profil muzyczny szkoły przemyskiej wymagał by dyrektor lub jej kierownik posiadał wykształcenie muzyczne<sup>10</sup>.

Uczniowie korzystali do codziennych ćwiczeń z organów kościelnych 35 – głosowych firmy Rieger, wyposażonych w najnowsze zdobycze techniki organowej, z salezjańskiego kościoła świętego Józefa, oraz dwóch organów ćwiczebnych dla uczniów. Ćwiczyli więc na najnowocześniejszych instrumentach. Ponadto w latach dwudziestych ubiegłego stulecia zakupiono dla potrzeb edukacyjnych aparat radiowy produkcji amerykańskiej, a po sprowadzeniu przez ks. Śródkę ze Stanów Zjednoczonych kilkuset płyt gramfonowych uczniowie mieli możliwość słuchania muzyki religijnej i klasycznej, przez głośniki zainstalowane w pomieszczeniach szkolnych do tego dostosowanych. Dla celów edukacyjnych zapraszano do Przemyśla z koncertami znanych wówczas polskich organistów-wirtuozów. Między innymi koncertowali Feliks Nowowiejski<sup>11</sup>, Bernardino Rizzi,

<sup>10</sup> Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 151.

<sup>11</sup> Nowowiejski Feliks (1877-1946), polski kompozytor, dyrygent, organista i pedagog. Studiował w Berlinie, Ratyźbonie i Pradze. Jako dyrygent występował w Europie, Azji i Afryce. Dyrektor Towarzystwa Muzycznego w Krakowie (1909-1914), profesor konserwatorium w Poznaniu (1919-1926), dyrygent tamtejszej orkiestry symfonicznej (1931-1933). Później poświęcił się wyłącznie działalności kompozytorskiej. Głównie jego oratoria zyskały światowy

Feliks Rączkowski<sup>12</sup>, Bronisław Rutkowski<sup>13</sup> i inni. Szkoła i jej uczniowie czynnie się angażowali i swoimi występami ubogacali program świąt państwowych oraz uroczystości kościelnych i salezjańskich w mieście i okolicy<sup>14</sup>.

## Okupacja w czasie II wojny światowej

Dnia 1 września 1939 roku zajęć szkolnych nie rozpoczęto. Okupant niemiecki zajął Przemyśl 14 września, a już pod koniec miesiąca miasto zostało podzielone między dwóch agresorów: Niemców i Rosjan, z tym że lewobrzeżne Zasanie przejęli Niemcy, a prawobrzeżna część miasta pozostała we władaniu Rosjan.

Salezjański dom na Zasanu dał wówczas schronienie klerykom salezjańskim i z seminariów diecezjalnych, którzy w Przemyślu, w warunkach wojennych odbywali studia teologiczne. Z braku miejsca w Salezjańskim Studentacie Teologicznym w Krakowie na przełomie 1939 i 1940 roku przybyło do Przemyśla kilku kleryków, którzy zostali zatrudnieni w tamtejszym gospodarstwie domowym jako „robotnicy rolni”, mieli możliwość studiować prywatnie teologię. Pieczę nad nimi sprawował ks. Stanisław Garecki, a od października 1940 roku ks. Józef Nęcek. Przez trzy lata (do czerwca 1943) klerycy zdawali egzaminy seminaryjne, a komisji egzaminacyjnej przewodniczył rektor seminarium przemyskiego ks. Michał Jastrzębski oraz ks. infułat Stefan Momidłowski<sup>15</sup>.

rozgłos i były wykonywane na estradach Europy i Ameryki. Ponadto uprawiał wszystkie formy muzyki instrumentalnej i wokalne – napisał 5 symfonii, tworzył poematy symfoniczne, uwertury, utwory kameralne, fortepianowe i organowe. Dużą część jego twórczości wokalne stanowią utwory religijne: msze, offertoria, pieśni. *Encyklopedia muzyki*, Warszawa 1995, s. 618.

<sup>12</sup> Rączkowski Feliks (1906-1989), polski organista i kompozytor. Absolwent Szkoły Organistowskiej w Przemyślu (1922-1926), studiował na konserwatorium w Warszawie (1933-1936) u Bronisława Rutkowskiego i K. Sikorskiego, w latach 1947-1976 profesor PWSM w Warszawie, w latach 1945-1970 organista w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Współzałożyciel i wielokrotny uczestnik festiwalu muzyki organowej w Oliwie, Kamieniu Pomorskim i Koszalinie, *Encyklopedia muzyki*, s. 742.

<sup>13</sup> Rutkowski Bronisław (1898-1964), polski organista, pedagog, publicysta i kompozytor. Odbył studia konserwatorskie w Petersburgu, na uniwersytecie w Wilnie oraz konserwatorium w Warszawie. Studia uzupełniające w Paryżu. Od 1946 roku był profesorem, a od 1953 roku rektorem PWSM w Krakowie. Jeden z założycieli Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki oraz Towarzystwa Wydawniczego „Muzyki Polskiej” w Warszawie. Redagował: „Muzykę Polską”, „Gazetę Muzyczną” oraz „Ruch Muzyczny”. Autor audycji radiowych dla młodzieży oraz opracowań utworów muzyki dawnej i ludowej. *Encyklopedia muzyki*, s. 779.

<sup>14</sup> W 1934 roku z okazji kanonizacji ks. Jana Bosko wykonali operę Saffediniego, w czasie Kongresu Eucharystycznego w Przemyślu (5-7 V 1936) uczniowie wykonali szereg utworów muzyki kościelnej.

<sup>15</sup> Wykładowcami byli: ks. Józef Nęcek (teologia moralna), dyrektor – ks. Paweł Liszka (Pismo Święte), ks. Antoni Śródka (homiletyka i teologia pastoralna), ks. Jan Bednarz (prawo kanoniczne), ks. Władysław Dec (historia Kościoła, pedagogika i katechetyka). Do tajnego studium teologii na Zasanu bp Franciszek Barda ustosunkował się pozytywnie. Salezjańskich kleryków uważał za agregowanych do seminarium przemyskiego. Udzielał im święceń oraz zezwolił salezjańskiej parafii św. Józefa w Przemyślu oddawać „seminaristicum” na potrzeby kleryków salezjańskich.

Po zajęciu przez sowietów i likwidacji sierocińca w śródmieściu przy ul. Czarneckiego 59 w prawobrzeżnej części miasta, pracujący tam salezjanie przybyli w lutym 1940 r. na Zasanie. Przybyły stamtąd ks. Paweł Liszka przejął na Zasaniu obowiązki przełożonego (dyrektora) i administratora (prefekta) domu. Ksiądz Antoni Śródka pozostał proboszczem parafii św. Józefa. Do czerwca 1941 roku na terenie salezjańskiej parafii mieszkał także ordynariusz diecezji przemyskiej, bp Franciszek Barda. Msze święte celebrowane przez biskupa, występy chó-rów, odgrywane bożonarodzeniowe „Jasełka”, a nawet zorganizowanie konkursu katechetycznego ściągały liczne rzesze wiernych do kościoła salezjańskiego<sup>16</sup>.

Od października 1941 roku do zakładu na Zasaniu, za zgodą Niemców, przyjmowano chłopców z zlikwidowanego sierocińca (ul. Czarneckiego 59), których sowicci pozostawili bez opieki. Opieka nad bezdomnymi chłopcami pozwoliła salezjanom wznowić pracę oratoryjną, którą kierował ks. Władysław Dec. Zdołał on wówczas zgromadzić prawie 100-osobową grupę ministrantów. Zorganizowano również tajne komplety szkoły ogólnokształcącej, prowadzone głównie przez nauczycieli świeckich. Salezjanów zaangażowanych w tajne nauczanie było dwóch: ks. Jan Bednarz i ks. Władysław Dec. Uczniowie nie zdawali w czasie wojny egzaminów maturalnych. Dopiero po wojnie Kuratorium Oświaty w Rzeszowie powołało odpowiednią komisję i zalegalizowało tajną edukację salezjanów przemyskich<sup>17</sup>.

## Okres powojenny

Dla Szkoły Organistowskiej w okresie powojennym przysłużył się jej dyrektor, ks. Jan Bednarz. Szkołę rozbudował, zakupił szereg instrumentów, wybudował nowe organy. Dzięki jego zabiegom Ministerstwo Kultury i Sztuki dnia 8 IX 1947 roku zatwierdziło szkołę przemyską jako: Średnią Szkołę Organistowską. Z tej racji placówka otrzymała nowe prawa i przywileje. Do kształcenia zawodowego organistów, oprócz koniecznych instrumentów, służyła także biblioteka szkolna systematycznie uzupełniana i zaopatrywana w podręczniki, lektury naukowe, czasopisma muzyczne, zarówno polskie jak i zagraniczne (ponad 15 czasopism).

Placówka z latami osiągała coraz wyższy poziom nauczania zawodowego. Wizytator szkolny w protokole z dnia 21 XI 1953 roku zapisał: „... Uczniów w czterech klasach 100 rekrutuje się z całej Polski... Wszyscy uczniowie mieszkają w internacie i korzystają z czterorazowych posiłków dziennie... Szkoła doskonale zaopatrzona jest w instrumenty muzyczne... W szkole czynna jest orkiestra dęta 30-osobowa, symfoniczna 20-osobowa i chór 76 uczniów. Każdy uczeń ma do dyspozycji instrument 2,5 godziny dziennie. Typ szkoły wybitnie muzyczny. Rekrutacja w szkole jest przeprowadzona idealnie i odsiew jest idealny. Lektje

S. Wilk, *Salezjanie*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 730.

<sup>16</sup> J. Ślósarczyk, *Historia prowincji świętego Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 2, Pogrzebień 1960, s. 248-249 [mps].

<sup>17</sup> Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 231.



harmonii, solfeżu i form muzycznych wykazały bardzo dobre opanowanie prze-robionego materiału...<sup>18</sup>.

Takie wyniki, poziom naukowy, porządek i ład w szkole możliwy był dzięki odpowiedniej organizacji czasu, programowi dnia i zaangażowaniu personelu także wychowawczego w internacie.

Tabela 4. Uczniowie Średniej Szkoły Organistowskiej 1946-1964

Rok szkolny	Klasy				Razem
	I	II	III	IV	
1946/1947	22	–	–	–	22
1947/1948	24	21	–	–	45
1948/1949	33	22	16	–	71
1949/1950	34	30	21	14	99
1950/1951	23	28	23	20	94
1951/1952	29	21	24	22	96
1952/1953	33	26	17	23	99
1953/1954	25	27	23	19	94
1954/1955	27	24	28	21	100
1955/1956	27	25	21	26	99
1956/1957	31	26	23	20	100
1957/1958	29	25	25	20	99
1958/1959	36	32	24	21	113
1959/1960	26	32	21	17	96
1960/1961	48	26	24	15	113
1961/1962	38	35	24	22	119
1962/1963	35	29	33	18	115
1963/1964	35	27	27	24	113

Źródło: Malinowski, *Działalność muzyczna salezjanów polskich*, s. 118.

W powojennych latach Średnią Szkołą Organistowską kierował ks. Jan Bednarz (od 1938) oraz ks. Idzi Ogerman Mański (1958-1963).

Personel nauczycielski stanowili głównie salezjanie, którzy ukończyli studia krajowe bądź zagraniczne. Do grupy dotychczasowego kierownictwa dołączyli: ks. Czesław Jabłecki, ks. Jacek Kochański, ks. Karol Markiel, ks. Stanisław Ormiński, ks. Tadeusz Przybylski, ks. Czesław Rogowski.

W katalogu absolwentów znajdują się nazwiska późniejszych wirtuozów gry organowej, akompaniatorów filharmonii i chóru Polskiego Radia, profesorów Wyższych Szkół Muzycznych oraz znanych organistów w kościołach katedralnych, miejskich i wiejskich w kraju i za granicą. Na tej liście zapisały się nazwiska najbardziej znanych: Waclaw Kubicki, ks. Wojciech Lewkowicz, Zdzisław Nowacki, Antoni Nowaczek, Władysław Oćwieja, ks. Leon Pęcherek, Feliks

<sup>18</sup> Cyt. za: Malinowski, *Działalność muzyczna salezjanów polskich*, s. 117.

Rączkowski, Marian Sawa, Jan Sobieski, Władysław Sokołowski, Eugeniusz Sroczyński, Józef Wierzbicki, Henryk Zacharski<sup>19</sup>.

Sprawdzianem przyswojenia wiedzy i odpowiedniego przygotowania do wykonywania zawodu był egzamin kończący Szkołę Organistowską. Jego wynik decydował w dużym stopniu o skierowaniu absolwenta do odpowiedniej parafii. W skład komisji egzaminacyjnej wchodził także delegat biskupa, gdyż działalność Szkoły pozostawała nie tylko pod kontrolą państwowych władz oświatowych, ale także kościelnych: diecezjalnych i zakonnych – salezjańskich.

### Likwidacja Średniej Szkoły Organistowskiej

Druga wojna światowa spowodowała ogromne zniszczenia materialne placówek i straty personalne w obu polskich prowincjach salezjańskich. Mimo rozproszenia znacznej liczby współbraci w Polsce i za granicą, zapał do pracy był duży. Po utracie 13 placówek na Wschodzie otwierały się nowe możliwości pracy na odzyskanych ziemiach zachodnich i północnych. Największe zapotrzebowanie odczuwał kraj na płaszczyźnie szkolnictwa.

W 1948 roku salezjanie prowadzili już 22 szkoły średnie (8 szkół zawodowych, 4 gimnazja zawodowe, 6 gimnazjów i liceów ogólnokształcących, 4 niższe seminaria), 23 internaty, 16 domów dziecka, 2 bursy, kilkanaście oratoriów oraz 35 parafii i placówek duszpasterskich. Nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami kierowano głównie do gimnazjów i liceów ogólnokształcących. Do organizowania i prowadzenia internatów i domów dziecka, tak bardzo koniecznych po wojnie, przełożeni przeznaczali znaczną część młodego personelu młodego. Te formy pracy spotykały się z uznaniem społeczeństwa polskiego, poparciem władz kościelnych, państwowych i oświatowych<sup>20</sup>.

Rok szkolny 1947/1948 w powojennej salezjańskiej edukacji w Polsce można uważać za szczytowy. Od 1948 roku możliwości edukacyjne i wychowawcze salezjanów systematycznie kureczyły się. Ten proces spowodowało upowszechnienie oświaty w Polsce Ludowej i przejście edukacji przez państwo. Główną przyczyną tego zjawiska było sfalszowanie wyborów styczniowych w 1948 roku, atak komunistów na Kościół katolicki w celu całkowitego podporządkowania go ateistycznemu państwu, rozdzielenia państwa i Kościoła. W grudniu 1948 roku powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jej sekretarz Bolesław Bierut w porozumieniu ze Stalinem nadawał ton polityce ideologicznej, której podporządkowane zostały w 1950 roku Rady Narodowe na poszczególnych szczeblach administracji państwowej. Urząd Bezpieczeństwa kontrolował wszystkie przejawy życia obywatelskiego<sup>21</sup>.

W procesie likwidacji i upaństwowienia szkół salezjańskich komunistyczne

<sup>19</sup> Malinowski, *Działalność muzyczna salezjanów polskich*, s. 119.

<sup>20</sup> S. Styrna, *Zgromadzenie Salezjańskie w Polsce w poszukiwaniu form odpowiedzi na potrzeby wychowawcze i duszpasterskie w latach 1898-1974*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 21-22.

<sup>21</sup> J. Buszko, *Historia Polski 1864-12948*, Warszawa 1983, s. 442-445.

władze zachowywały pozory prawa. Wysuwane były zastrzeżenia co do dotychczasowej edukacji, mnożyły się wizytacje szkolne, stosowano prowokacje, nakładano na te instytucje i osoby prywatne podatki, nierzadkie były przypadki pozbawiania wolności bez przedstawienia zarzutu oskarżenia i prawomocnego wyroku. Naciskane odgórnie władze oświatowe narzucały szkołom prywatnym własny personel (dyrektorów, nauczycieli i instruktorów), często bez przygotowania zawodowego i pedagogicznego. W terenie usiłowano zakładać szkolne organizacje ZMP dla ideologicznego kształcenia młodzieży. Częste wizytacje szkół zakładały wykazanie ich właścicielowi niskiego poziomu naukowego szkoły, nielojalność personelu wobec władz i zacofanie w pracy wychowawczej. Przedstawione działania zmierzały nieuchronnie do likwidacji lub upaństwowienia prywatnej szkoły<sup>22</sup>.

Na konferencji w Ministerstwie Kultury i Sztuki dnia 23 VIII 1949 roku sformułowano żądanie usunięcia kierownika Szkoły Organistowskiej, ks. Jana Bednarza. Na jego miejsce zaproponowano osobę świecką. Zdecydowana postawa przełożonego Prowincji św. Jacka, ks. Jana Słósarczyka, uniemożliwiła ten plan<sup>23</sup>.

Od początku lat 50. ubiegłego stulecia częstsze były wizytacje Szkoły Organistowskiej. Po jednej z lustracji, odbytej w dniach 4-6 III 1954 roku, wizytator zapisał w protokole: „Uczniów w klasach jest 103, w tym w ostatniej klasie 22. Wszyscy absolwenci znajdują corocznie zatrudnienie, toteż atrakcyjność szkoły dzięki temu jest duża i rekrutacja obejmuje teren całej Polski, mimo tego, że specjalnej propagandy szkoła nie przeprowadza. Większość uczniów rekrutuje się z chłopów – 63, robotników – 20, synów organistów – 10 i 10 innych zawodów”<sup>24</sup>.

Wobec totalnej likwidacji szkolnictwa prywatnego w PRL salezjanie kalkulowali upaństwowienie Szkoły Organistowskiej. Jakby próbą ratowania szkoły była, rozpoczęta w 1957 roku, budowa nowego skrzydła zakładu.

Z drugiej strony lokalna prasa informowała o złym stanie budynku i ciasnocie w Państwowej Szkole Muzycznej w Przemyślu. Z oczywistych względów zwlekano z budową nowego budynku dla szkoły państwowej, a coraz częściej mówiono o upaństwowieniu Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej. Uwzględniając ówczesną atmosferę, Dyrekcja Szkoły Organistowskiej skierowała dnia 16 VII 1963 roku odpowiednie pismo do Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie, w którym prosiła o powstrzymanie zapędów oświatowych władz miasta Przemyśla. Brak odpowiedzi pozwolił na kontynuowanie przygotowań do rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1963/1964<sup>25</sup>.

Z polecenia Wydziału Lokalowego i Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Przemyślu przybyła dnia 30 VIII 1963 roku delegacja na Zasanie by zająć budynek i lokale szkoły. Dyrekcja Szkoły nie dopuściła do tego, gdyż delegowani urzędnicy nie przedstawili decyzji Ministerstwa o likwidacji placówki

<sup>22</sup> A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie. Rys historyczny*, Kraków 1984, s. 227-228.

<sup>23</sup> A. Świda, *Inspektorzy polskich prowincji salezjańskich*, cz. 1, Warszawa 1989, s. 121; Mołdysz, *Dzieje Salezjańskiej Szkoły Średniej*, s. 32.

<sup>24</sup> Cyt. za: Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 422.

<sup>25</sup> Świda, *Salezjańskie szkolnictwo*, s. 43.

szkolnej. Tymczasem dnia 3 września 121 uczniów rozpoczęło nowy rok szkolny. Dnia następnego dyrektor zakładu, ks. Władysław Chmiel oraz kierownik Szkoły Organistowskiej, ks. Idzi Ogerman Mański, otrzymali decyzję Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Inspektoratu Oświaty w Przemyślu o zajęciu Szkoły Organistowskiej przez Państwową Szkołę Muzyczną. W tej sytuacji pod przewodnictwem ks. Mańskiego udała się delegacja do Ministerstwa w Warszawie zabiegająca o cofnięcie decyzji władz miejskich. Zaistniałą sprawę salezjanie zreferowali w sekretariacie prymasa Polski, w Wydziale d/s zakonnych i Klubie Poselskim „Znak”. Dnia 16 września tego roku odbył się w Przemyślu sąd II instancji, który potwierdził wcześniejszą decyzję o upaństwowieniu szkoły salezjańskiej. Trzy dni później delegacja z Wojewódzkiego Wydziału Kultury w Rzeszowie oraz Inspektoratu Oświaty w Przemyślu przybyła na Zasanie celem przepisania uczniów Szkoły Organistowskiej do Państwowej Szkoły Muzycznej. Protestując przeciw temu, uczniowie Szkoły Organistowskiej nie przyjęli tej propozycji<sup>26</sup>.

Dnia 2 X 1963 roku, w godzinach przedpołudniowych, na polecenie władz miejskich i wojewódzkich, funkcjonariusze organów bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej zajęli budynek szkoły wraz z inwentarzem oraz sprzętem szkolnym. Salezjańska placówka oświatowa, po 47 latach działalności edukacyjnej, została upaństwowiona. W dniach następnych 3-4 października uczniowie wyjechali do domów rodzinnych<sup>27</sup>.

Prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński, przebywający w Rzymie na obradach II sesji Soboru Watykańskiego II, przysłał telegram solidaryzujący z salezjanami. Podobnej treści nadszedł telegram z Watykanu od papieża Pawła VI. W liście do wiernych diecezji z 6 października tego roku ordynariusz przemyski, biskup Franciszek Barda, podzielał głęboki smutek z powodu likwidacji Średniej Szkoły Organistowskiej. Salezjanom wyrażał podziękowanie za wykształcenie dotychczas 1075 organistów, którzy w liczbie 853 z dyplomami pracowali na posadach organistowskich, w szkołach muzycznych i placówkach kulturalno-oświatowych<sup>28</sup>.

Średnia Szkoła Organistowska w Przemyślu była 23 placówką oświatową w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która w okresie rządów komunistycznych uległa likwidacji, a ostatnią z likwidowanych wówczas prywatnych szkół salezjańskich po II wojnie światowej. Po 1963 roku salezjanie prowadzili jedynie Szkołę Zawodową w Zakładzie im. Ks. Bosko w Oświęcimiu, która nigdy nie uległa likwidacji i funkcjonuje do dnia dzisiejszego jako jedna z kilku aktualnie tam funkcjonujących.

Szkoła Organistowska w Przemyślu była jedyną w świecie salezjańskim placówką edukacyjną, która kształciła organistów kościelnych. Ze zrozumiałych

<sup>26</sup> Prawie wszyscy rodzice osobiście lub listownie dostarczyli oświadczenia o decyzji pozostawienia synów w Szkole Organistowskiej. AZSP, Kronika Przemyskiego Domu, t. 3 (IX 1963).

<sup>27</sup> Mołdysz, *Dzieje Salezjańskiej Szkoły Średniej*, s. 37; J. Ślósarczyk, *Historia prowincji świętego Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, Pogrzebień 1969 t. 6, s. 237, 248 [mnp].

<sup>28</sup> Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe*, s. 372.

względów fachowo przygotowywała organistów do wykonywania ich obowiązków. Oprócz przygotowania muzycznego jej uczniowie zdobywali formację liturgiczną, katechetyczną i w ogóle religijną, co było bardzo pomocne organistom kościelnym w ich pracy nie tylko w kościele, ale także w kancelarii parafialnej, gdzie nierzadko byli angażowani<sup>29</sup>.

## DIE SALESIANISCHE ORGANISTENSCHULE IN PRZEMYŚL 1915-1963

### Zusammenfassung

Die von Bischof Józef Sebastian Pelczar eingeladenen Salesianer übernahmen ab November 1907 die Seelsorge in Zasanie, dem auf der linken Flussseite gelegenen Stadteil von Przemyśl. Bald darauf eröffneten sie für die Berufsschuljugend das salesianische Oratorium. In den Räumlichkeiten dieses Oratoriums wurde 1915 ein Internat für obdachlose Knaben eingerichtet, d.h. für die Waisen des 1. Weltkrieges. Um ihren Zöglingen eine Berufsausbildung zu ermöglichen, wurde für sie eine vierjährige Handwerksberufsschule organisiert.

Auf Bitten des Diözesanbischofs übernahmen die Salesianer auch die Ausbildung der Kirchenorganisten. Zum Organisator der Organistenklasse im Rahmen der bestehenden Berufsschule wurde 1916 der schon damals bekannte Komponist P. Antoni Hlond (Chlondowski) ernannt. Diese Organistenklasse verselbständigte sich 1921 und funktionierte ab diesem Jahr als Salesianische Organistenschule. Gleichzeitig wurden einige Berufsklassen (für Schuhmacher, Schneider und Gärtner) aufgelöst.

Diese Organisten ausbildende Przemyśler Bildungsstätte existierte bis 1963, mit einer Pause während des 2. Weltkrieges (1939-1946). Die Organistenschule war die einzige salesianische Bildungseinrichtung dieser Art auf der ganzen Welt. Sie gewährleistete den künftigen Organisten eine musikalische Ausbildung und gründliche liturgische Formation. Anfang Oktober 1963 wurde sie auf Beschluss der staatlichen Behörden geschlossen. Im Verlauf ihrer jahrzehntelangen Geschichte bildete sie 1075 Organisten aus, von denen 853 mit Diplomen als Organisten, in Musikschulen oder in Kultur- und Bildungseinrichtungen arbeiteten.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*

<sup>29</sup> Styra, *Zgromadzenie Salezjańskie w Polsce*, s. 20.